**Protokół Nr V.2019**

**z V Sesji Rady Gminy Słubice**

**odbytej w dniu 7 lutego 2019 r.**

Obrady V Sesji Rady Gminy Słubice odbyły się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Słubice w godz. 900-1230 oraz były transmitowane na żywo w Internecie.

Stan Rady – 15 osób

Obecnych – 15 osób tj. 100%

W Sesji udział wzięli:

1. Pan Jacek Kozłowski – Wójt Gminy,
2. Pani Barbara Kamińska – Sekretarz Gminy,
3. Pani Henryka Bednarek – Skarbnik Gminy,
4. Pan Dariusz Krzewicki – trener Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego

“Nadwiślanin”,

1. Pani Marlena Mazurska – radna Rady Powiatu Płockiego,
2. Pan Marcin Błaszczyk – dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku,
3. Radni według załączonej listy obecności,
4. Zaproszeni goście według załączonej listy obecności.

**Do pkt. 1.**

Pan Sławomir Zenon Januszewski – przewodniczący Rady Gminy otworzył obrady V Sesji Rady Gminy, powitał wszystkie panie i panów radnych, zaproszonych gości, wójta, sekretarz i skarbnik a następnie na podstawie listy obecności stwierdził, że w sesji uczestniczy 15 radnych, co oznacza, że Rada Gminy może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

**Do pkt. 2.**

Przewodniczący obrad przypomniał, że porządek obrad został dostarczony wraz z zaproszeniami na sesję. Poinformował, że przez przypadek nie została dopisana w punkcie 9 “przyjęcie uchwał w sprawie” omawiana na wspólnym posiedzeniu komisji uchwała w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów i członków rad sołeckich na terenie gminy Słubice. Przewodniczący zaproponował, by dodać ją jako podpunkt 9e. Zapytał, czy są jakieś pytania do zmienionego w ten sposób porządku obrad a następnie przystąpił do głosowania w sprawie porządku obrad. W wyniku jawnego głosowania rada jednogłośnie przyjęła proponowany porządek obrad, który przedstawia się następująco:

**Proponowany porządek obrad:**

1. Otwarcie Sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy za okres od 28 grudnia 2018 r. do 6 lutego 2019 r.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Informacja o zabezpieczeniu przeciwpowodziowym w Gminie Słubice.
6. Przyjęcie sprawozdań z działalności Komisji Rady Gminy za 2018 rok.
7. Przyjęcia sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Gminę Słubice.
8. Informacja Przewodniczącej Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Bezpieczeństwa Publicznego, Zdrowia, Opieki Społecznej i Mieszkalnictwa w sprawie:
9. sprawozdania merytorycznego i finansowego stowarzyszeń realizujących gminne zadanie „upowszechnianie sportu" za rok 2018,
10. sprawozdania z funkcjonowania kompleksu boiska „Orlik" w 2018 roku.
11. Podjęcie uchwał w sprawie:
12. zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Słubice na rok 2019,
13. nadania nazwy ulicy w Słubicach,
14. ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych,
15. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Słubice,
16. zarządzenia wyborów sołtysów i członków rad sołeckich na terenie gminy Słubice.

10. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

11. Przyjęcie protokołu z IV Sesji Rady Gminy.

12. Sprawy różne.

13. Zakończenie obrad.

Przewodniczący obrad oddał głos panu Marcinowi Błaszczykowi - dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku, który został zaproszony na sesję ze względu na dużą ilość zgłoszeń problemów dotyczących dróg powiatowych. Pan dyrektor poinformował obecnych na sali, że w chwili obecnej dokonywana jest aktualizacja planu inwestycji i remontów dróg powiatowych. Zaznaczył, że na terenie gminy Słubice jest 134 km dróg powiatowych i wszystkie są asfaltowe. Od 2016 roku w drogi na terenie gminy zainwestowano ponad 3 mln 200 tys zł (milion z budżetu gminy). Od listopada 2018 roku Zarząd Dróg Powiatowych wydał 600 tys zł na przygotowanie dróg w trakcie zimy.

Pan radny Dariusz Woliński podziękował za przybycie jak również za umożliwienie wycinki drzew rosnących wzdłuż drogi nr 6915 od Wymyśla Polskiego do Zycka Polskiego. Podziękował i poprosił o przekazanie słów podziękowania kierownikowi bazy w Gąbinie za świetne przygotowanie drogi powiatowej do warunków zimowych (odśnieżanie i posypywanie). Zawnioskował o remont w postaci poszerzenia drogi powiatowej od Wymyśla Polskiego do Juliszewa oraz od Juliszewa w kierunku Piotrkówka.

Pan Marcin Błaszczyk przyjął wniosek radnego. Zasugerował zorganizowanie spotkania w tej sprawie. Zaznaczył, że ten wniosek przedstawi na najbliższym zarządzie.

Pani radna Krystyna Wojtalewicz zgłosiła pęknięcia, wybicia w asfalcie drogi powiatowej Studzieniec-Wólka. Pani radna poprosiła o poprawienie poboczy przy tej drodze (były fragmenty poboczy utwardzone a nie całość).

Pan Marcin Błaszczyk odpowiedział, że zarząd zakupił w zeszłym roku specjalistyczny sprzęt remonter wraz z samochodem ciężarowym. Obecne warunki pogodowe nie sprzyjają do podjęcia prac. Ubytki w jezdni będą w przyszłości naprawiane. Prace na poboczach rozpoczęły się, ale nie sprzyjająca pogoda je przerwała. Pan dyrektor zaznaczył, że wszystkie takie zgłoszenia: krzaki, odmulenia przepustów pod rowami itp., proszę zgłaszać bezpośrednio do bazy w Gąbinie.

Pani radna Milena Kamińska zgłosiła konieczność podcięcia gałęzi drzew nad drogą powiatową biegnącą od Słubic do Piotrkówka.

Pan Marcin Błaszczyk przyjął wniosek radnej.

Pan radny Jacek Domżałowicz nawiązał do poprzedniej wypowiedzi i zawnioskował o przycięcie roślin rosnących wzdłuż wskazanej drogi.

Pani radna Jadwiga Lewandowska zapytała czy jest możliwość zamontowania progów zwalniających na drodze powiatowej Budy-Czyżew?

Pan Marcin Błaszczyk przyjął wniosek radnej. Zaproponował zorganizowanie komisji we współpracy ze starostą w tej sprawie.

Pan radny Piotr Ziółkowski zapytał czy wzdłuż drogi powiatowej Słubice-Sanniki będą wycinane zaznaczone drzewa czy także zostaną podcięte gałęzie, które wiszą nad jezdnią i stwarzają niebezpieczeństwo?

Pan Marcin Błaszczyk przyjął wniosek radnego. Podziękował za zaproszenie na obrady sesji. Zaapelował o zgłaszanie bieżących spraw do bazy w Gąbinie.

Przewodniczący zgłosił konieczność naprawy drogi powiatowej relacji Nowosiadło-Troszyn, która niszczeje, pęka na niej asfalt. Droga ta jest za wąska o pół metra. Przewodniczący podziękował za dotychczasowe działania Zarządu Dróg Powiatowych. Zaznaczył, że największym problemem są pobocza dróg powiatowych. Pan radny wyraził nadzieję, że uda się także załagodzić sprawę odpływów przy chodniku drogi powiatowej w Juliszewie.

Pan Marcin Błaszczyk poprosił o wyjaśnienie czy interpelacja w sprawie drogi była składana do Zarządu Dróg Powiatowych?

Przewodniczący odpowiedział, że była to interpelacja zgłoszona do wójta.

Pan Marcin Błaszczyk przyjął wniosek dotyczący drogi i postara się zorganizować w tej sprawie spotkanie w terenie. Jeśli chodzi o odwodnienia w Juliszewie to zostały one wykonane i teraz trzeba tylko kontrolować czy te zastosowane rozwiązania spełniają swoje zadanie i ewentualnie w razie potrzeby wprowadzić modyfikacje. Dyrektor powiedział, że potrzeb dla 15 gmin w powiecie jest wiele a budżet nie pozwala na zrobienie wszystkiego. Wyraził nadzieję na dobrą współpracę zarządu dróg z gminą.

Wójt podziękował za przybycie gości na sesję i nawiązał do swojej rozmowy ze starostą, podczas której padł pomysł remontu drogi powiatowej od Wymyśla Polskiego w kierunku Juliszewa i poprosił by ta sprawa została przedyskutowana na najbliższym zarządzie. Wójt zapewnił o chęci dobrej współpracy także w przypadku sprawy wycinki drzew rosnących przy drodze powiatowej Słubice-Sanniki, gdzie zostało wystosowane pismo do nadleśnictwa, które poinformowało gminę, że rosną one w pasie drogowym i sprawa zostanie skierowana do Zarządu Dróg Powiatowych.

Przewodniczący podziękował za przybycie, wyraził nadzieję, że uda się wykonać wszystkie zgłoszone wnioski jak najszybciej.

Z uwagi na obowiązki służbowe pan Marcin Błaszczyk wraz z współpracownikami opuścili posiedzenie.

Z powodu obecności na sesji pana Dariusza Krzewickiego postanowiono o przejściu do punktu 8.

Pan Dariusz Krzewicki wytłumaczył, że nie mógł wziąć udziału w komisji z powodu wyjazdu. Ludowy Uczniowski Klub Sportowy “Nadwiślanin” istnieje od 1999 roku. Sekcją wiodącą była zawsze sekcja tenisa stołowego jednak dzięki przychylności władz gminy od roku 2018 powstała także sekcja koszykówki męskiej. Zajęcia z tenisa stołowego prowadzone są dwa razy w tygodniu (obecnie środa i czwartek). Najgorsze jest to, że sala jest tak obłożona, że zajęcia są prowadzone późno tzn. od 15.30, a część dzieci, które są zainteresowane nie biorą udziału, bo odjeżdżają wcześniej autobusem. Zawodnicy uczestniczyli w zawodach okolicznościowych m.in. w Małej Wsi, Łącku, Duninowie i Płocku. W 2018 oficjalnie została powołana sekcja koszykówki a ze względu na brak hali, bo myślałem by zgłosić zawodników do Mazowieckiej Ligi Młodzieżowej jednak nie zostaliśmy dopuszczeni z powodu braku warunków. Toczyłem rozmowy z gminą Iłów odnośnie wypożyczenia hali, ale tam priorytetem są mieszkańcy gminy Iłów. Z tego względu zawodnicy grają w tzw. lidze płockiej ZGB. Jest to liga złożona z 12 zespołów. “Nadwiślanin” jest najmłodszym zespołem - średnia wieku 17,5 roku, a w innych zespołach występują zawodnicy mający doświadczenie w II i III lidze. Na razie ten sezon to nauka. Rozgrywki prowadzone są od października do kwietnia. Oprócz tego klub brał udział w kilku turniejach koszykówki m.in. w Słupnie, Bielsku i Gostyninie. Zdobyto dwa puchary. Treningi są dwa, jeden obowiązkowy w piątek a drugi w zależności od potrzeb: zawodnicy to absolwenci gimnazjum, uczniowie szkół średnich, nie wszyscy wracają w tygodniu do Słubic (internat, kwatery prywatne). Zdarza się, że drugi trening przeprowadzany jest w środę, ale czasami w sobotę rano. Najwięcej środków pochłania transport na zawody. Tak jest w przypadku zespołów. Jest duży nacisk na Iwonę Krzewicką od absolwentek gimnazjum, żeby powstała sekcja żeńska koszykówki. Rozmawiałem od listopada w Szkole Podstawowej w Świniarach, gdzie jest duże zapotrzebowanie na sport. Warunki nie są złe, ale nie są rewelacyjne. Wiedzą o tym radni z tego terenu. Była prośba od rodziców dzieci by tam były zajęcia z tenisa stołowego. Kilka takich zajęć zrobiłem, zawiozłem tam tzw. roboty. Była to niesamowita frajda dla dzieciaków. Moja prośba jest taka, by tam te zajęcia mogły się odbywać. Na realizację zadania w 2018 wydatkowano 20 tysięcy złotych. Otrzymałem protokół z kontroli, gdzie jest wszystko wyszczególnione. Na delegacje (dwa wyjazdy samochodem prywatnym) 104 zł, 2680 zł na przewóz zawodników (każdy mecz rozgrywany jest w Szkole Podstawowej nr 21 w Płocku). Ten przewóz to okres od października do stycznia, który nie był rozliczany, bo to tzw. martwy okres: grudzień, styczeń i czasami luty. Dofinansowanie kończy się w listopadzie a nowe jest zwykle w marcu. Zakupiono sprzęt w tym stroje za kwotę 3076 zł. Dużo kosztuje tzw. wpisowe do ligi ZGB ze względu na fakt, że liga wypożycza halę od Szkoły Podstawowej nr 21 - 1840 zł. Na umowy zlecenie 12 tysięcy za prowadzenie zajęć z tenisa stołowego i koszykówki. Prośba do rady gminy by w miesiącu lutym dwa razy został udostępniony autobus na zawody. Wiem, że autobus jest w remoncie, bo planowaliśmy wyjechać z dziećmi ze Świniar do kręgielni i na basen.

Przewodniczący poprosił o podanie konkretnych dat, bo autobus jest użytkowany przez zespoły ludowe i inne zespoły sportowe. Stwierdził, że nie widzi przeszkód, jeżeli tylko będzie możliwość oraz życzył sukcesów.

Pan Mirosław Budka - mieszkaniec Grabowca zasugerował, że dla młodszych dzieci w całej Polsce jest organizowana akcja udostępniania stołów do snookera.

Wójt odniósł się do całokształtu działalności pana Krzewickiego, cytuję: “Zwracałem uwagę na pewne rzeczy, ale jakoś odbijałem się od ściany. Działalność klubu przez pierwsze co najmniej 10 lat była prowadzona w sposób bardzo rzetelny i sumienny i przynosiła nam wiele radości. Przede wszystkim dzieciom i gminie, bo dzieci osiągały znakomite rezultaty nie tylko na szczeblu powiatowym, ale i ogólnopolskim. Możemy się poszczycić reprezentantami Polski na różnych szczeblach i w różnych dziedzinach. Udało się panu wychować świetnych zawodników co nie jest łatwe.

Ponad 10 lat było to zrobione bardzo rzetelnie. W mojej prywatnej ocenie później pewne rzeczy się wypaliły i nie do końca jestem z tego zadowolony a ze względu na fakt, że piastuję urząd wójta i odpowiadam za finanse publiczne uważam, że pewne rzeczy przez klub od kilku lat w mojej ocenie są robione nierzetelnie. Coraz mniej dzieci trenuje. Myślę, że pana pomysł na klub gdzieś się wypalił. Dzieci coraz mniej chętnie uczestniczą w zajęciach. W 2016 roku oba kluby zarówno pana jak i mój zostały poproszone o złożenie takiego sprawozdania szczegółowego z działalności. Była to kontrola komisji rewizyjnej. Pytałem tu o wnioski pokontrolne, bo uważam, że jak się przeprowadza kontrolę kogokolwiek i gdziekolwiek to powinny być wysnute do tego podmiotu jakieś wnioski pokontrolne. Zapytałem na sesji panią przewodniczącą komisji o te wnioski, bo ich nie otrzymaliśmy. Sprawdzałem jakie dokumenty są w archiwach samorządowych. Jakieś są, średnio zadowalające. Z tego co mi wiadomo pana działalność też była oceniona dość negatywnie przez komisję. W tym protokole zasugerowano podział środków i zmniejszenie panu dotacji. Był przyjęty przelicznik na zawodnika, który średnio ma się do rzeczywistości. Myślę, że wszystkie kluby borykają się z taką sytuacją, że młodzież coraz mniej garnie się do sportu, coraz mniej chce spędzać wolny czas aktywnie. Technologia, którą mamy coraz bardziej pochłania dzieci i one coraz mniej się ruszają. Chcę powiedzieć, że bardzo mi się nie podoba sytuacja taka, że również prowadzi pan zajęcia sportowe w innym klubie sportowym w innej gminie i te zajęcia odbywają się w naszej sali gimnastycznej i nikt o tym nie wie. Prowadzenie jakichkolwiek zajęć, nazwę je, komercyjnych powinno się odbywać w porozumieniu z władzami szkoły a takiego porozumienia nie było. Prowadził pan treningi dla zawodników z Gąbina jak też odbywały się mecze o czym nikogo pan nie informował a taka sytuacja miała miejsce. Myślę, że pana pomysł na prowadzenie zajęć tenisa stołowego się wyczerpał. My nie mamy możliwości prowadzenia nie wiadomo ilu sekcji, bo tak naprawde finanse możemy mieć, ale nie mamy takich zasobów ludzkich. Nie możemy stworzyć 4-5 klubów, bo musielibyśmy robić zaciąg z innych gmin, bo nam braknie na to dzieci. Jest pan bardzo dobrym fachowcem, bardzo dobrym trenerem. Jesteśmy obaj wykształceni w podobnym kierunku i nie można panu tego odebrać, jednak coś się wypaliło. Ostatnimi zawodnikami rzetelnie trenującymi były dwie dziewczynki. Średnio to wygląda, mnie się średnio to podoba i nie tylko jest to moja ocena. Nie są to sprawy miłe i dla mnie i dla pana. Oceniam to niestety negatywnie. Dlaczego o tym mówię? Bo ja odpowiadam za finanse publiczne i rzetelne wydawanie pieniędzy. Na pewno będę starał się wspierać wszelkie inicjatywy pod warunkiem, że będą one realizowane w sposób rzetelny i prawidłowy. Odnosząc się do protokołu pokontrolnego jest taka zasada, że jeśli dostaje się dotacje na jakieś zadania to wynagrodzenia osobowe nie powinny przekraczać połowy dotacji. Pragnę przytoczyć sytuację z sąsiedniej gminy, gdzie była sytuacja, że dotacja na szachy wyniosła 1000 zł z czego 100 zł na szachy a 900 zł na animatora, który prowadził zajęcia. Od wielu lat zwracałem uwagę na pewne rzeczy, ale niestety nikt się tym nie interesował. Bardzo proszę pana by wszelkiego rodzaju zajęcia jaki pan prowadzi na naszej sali były uzgadniane z panią dyrektor, bo niektóre nie powinny się na niej odbywać.”

Przewodniczący obrad zasugerował, by tę sprawę omówić na najbliższej komisji.

Pan Dariusz Krzewicki odpowiedział, że bardzo go ubodło stwierdzenie wójta, że prowadzi na terenie gminy komercyjną działalność. “Wiem, z czym to jest związane: w pierwszym tygodniu ferii, w momencie kiedy wyjechałem poprosiłem swoją córkę, zawodniczkę I ligowego klubu, która trenuje do mistrzostw Polski, żeby przyjechała tu do Słubic, żeby przypilnowała domu. Córka się zgodziła, ale pod warunkiem załatwienia jej miejsca do treningów. Załatwiłem jej sparingpartnerów. Sama nie trenuje. Trenując tenis stołowy na wyższym poziomie nie trenuje się samemu. Trzeba mieć sparingpartnerów a że akurat są młodsi, ale to była akurat dziewczynka 8 kadetka w Polsce z którą seniorzy mogą spokojnie trenować, także kadetka 11 zawodniczka w Polsce. Pan wójt przyszedł na salę i był bardzo zdziwiony, że moja córka trenuje na sali. Uzgodnienie z panią dyrektor było: zapytałem pani dyrektor czy w jednym tygodniu moja córka może trenować.”

Przewodniczący przerwał wypowiedź i poprosił o dokładne wyjaśnienie sprawy na wspólnym posiedzeniu komisji Rady Gminy, by nie przedłużać obrad dzisiejszej sesji.

Pan Dariusz Krzewicki zgodził się na takie rozwiązanie sprawy, ale dodał, że to prawda, że jest trenerem także w Gąbinie 2 razy w tygodniu i nigdy tego nie ukrywałem. Tak jak i pan wójt jest wiceprezesem okręgowego związku piłki nożnej, nadal piastuje pewne funkcje i jedno z drugim nijak się do siebie ma. Tenisem stołowym zajmuje się obecnie moja żona, ja zająłem się ze względu na prośby dzieci koszykówką. Jeśli to nie odpowiada można wytłumaczyć młodzieży, można znaleźć inne osoby, które to poprowadzą, bo ja uważam to za bezpośredni atak na siebie.

Przewodniczący powiedział, że nie jest to atak tylko próba wyjaśnienia sytuacji, która na pewno zainteresuje radnych, bo mamy tu dwa różne punkty widzenia. Zależy nam by zajęcia sportowe były kontynuowane skoro zależy na tym młodzieży.

Pan Dariusz Krzewicki opuścił obrady sesji.

Sprawozdania z podpunktu 8 a i 8 b odczytała Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Bezpieczeństwa Publicznego, Zdrowia, Opieki Społecznej i Mieszkalnictwa Sylwia Górecka (sprawozdania stanowią załączniki do protokołu).

Pani Marlena Mazurska - radna rady powiatu przybyła na sesję w związku z tym zdecydowano o przejściu bezpośrednio do punktu 5 porządku obrad “Informacji o zabezpieczeniu przeciwpowodziowym w Gminie Słubice”, którą przedstawił podinspektor Jarosław Lenarcik (materiał w załączeniu).

Przewodniczący obrad przypomniał, że w zeszłym tygodniu został ogłoszony stan zagrożenia na rzece Wiśle. Zaznaczył, że sytuacja się uspokoiła, ale niepokojący jest fakt braku wykaszania rowów. Zapytał panią Mazurską czy wie o planach odmulania Wisły?

Pani Marlena Mazurska podziękowała za zaproszenie na sesję. Poinformowała obecnych, że 1 lutego br. odbył się komisyjny przegląd sytuacji na rzece Wiśle Zespołu Operacyjnego Ochrony Przeciwpowodziowej Zarządu Zlewni we Włocławku. Była oceniana sytuacja na rzece Wiśle na odcinku km 600-650. Nie wzięłam protokołu z przeglądu, ale powiem, że był to sztuczne podwyższony stan rzeki. Był sprawdzany brzeg lewy i prawy. Po przeglądzie zorientowano się, że pokrywa lodowa nie jest tak gruba, by konieczne były prace lodołamaczy więc postanowiono ten poziom za pomocą przepompowni obniżyć. W przeglądzie wzięli przedstawiciele różnych instytucji. Odnotowano problem niewykoszonych rowów, były przeglądy przepompowni. Protokół z tego komisyjnego przeglądu postaram się przesłać jeszcze dziś na adres meilowy Urzędu. Wnioski z przeglądu były raczej optymistyczne. Pogłębianie Wisły to temat niegasnący od wielu lat. Wody Polskie twierdzą, że pogłębiają a my wiemy jak to robią: wybiórczo i na to zawsze będzie za mało pieniędzy i za mało robione. Na odcinku od Włocławka powinno to być robione regularnie i systematycznie. Samorządy gminne i powiatowy będą cały czas podejmować kroki, by alarmować o tym problemie górę. Na ostatniej sesji Rady Powiatu koleżanka radna złożyła interpelację w kwestii zabezpieczenia przeciwpowodziowego i poprosiliśmy starostę, by wystosował odpowiedni apel. Był też wniosek dotyczący powiatowy magazyn przeciwpowodziowy, by zmienić jego lokalizację i dokonać jego przeglądu. Sprawa bezpieczeństwa przeciwpowodziowego jest omawiana i na komisjach i na sesjach rady powiatu i przez administrację rządową i wojewodę. Jest to sprawa bardzo mi bliska z racji mojego miejsca zamieszkania.

Ogłoszenie: jutro do Gąbina o 10.00 do sali OSP przyjeżdża Minister Rozwoju i Przedsiębiorczości. Spotkanie będzie poświęcone kołom gospodyń wiejskich. W powiecie płockim powstało 28 kół w ciągu ostatnich miesięcy. Liderem jest gmina Słupno. Wiem, że w gminie Słubice także zarejestrowano koło gospodyń. Zachęcam do wzięcia udziału w tym spotkaniu, bo będzie tam minister i przedstawiciel Urzędu Skarbowego.

Pan premier Morawiecki wczoraj na konferencji prasowej powiadomił o możliwości pozyskania środków na dożywianie dzieci oraz modernizację stołówek szkolnych i jadalni.

W nawiązaniu do poprzedniej wizyty: złożyłam interpelację do starosty w sprawach zgłaszanych przez państwa dotyczących naprawy dróg, także od wójta dowiedziałam się o filmie, który krąży w mediach społecznościowych jak to zarząd dróg naprawia drogi. Pokazałam ten film na sesji staroście. Miał odbyć się przegląd dróg relacji Studzieniec-Wólka, Zyck-Piotrkówek. Zobaczymy czy będzie się coś działo.

Przewodniczący zaznaczył, że jest zaniepokojony działalnością Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Od 20 lat słyszymy, że jest trudno. Sprawa jest w jakiś sposób lekceważona. Słyszymy o nowych pomysłach i projektach wsparcia a jeśli chodzi o Wisłę nic się nie dzieje. Na nadchodzących zebraniach wiejskich będziemy omawiać z mieszkańcami szczególnie terenów nadwiślańskich sprawę wykupów gruntów w tzw. międzywalu. Zapytamy czy wszyscy właściciele chcą te grunty sprzedać. Wtedy poprosimy panią o pomoc w tej sprawie.

Pan radny Dariusz Woliński zapytał czy na tym przeglądzie, o którym mówiła pani radna byli przedstawiciele rządu, ochrony środowiska? Osoby decyzyjne? Nie. Jest to przykre i żenujące, że od 30 lat jesteśmy zbywani. Wprowadza się Obszar Nadwiślańskiego Chronionego Krajobrazu dzięki działaniom ekologów i zamyka to temat pogłębiania rzeki Wisły. Pierwszoplanową rolę grają ptaki a nie ludzie. Z opowieści dziadków wiem, że na rzece Wiśle kiedyś była prowadzona żegluga. Proszę mi powiedzieć, która duża rzeka w Europie nie jest dziś uregulowana oprócz Wisły? Na zachodzie Europy wszędzie prowadzona jest żegluga. Nikt nie pomyśli o tym, że przyjdzie maj-lipiec wody przybywa i wszystko jest zalane, nie ma z tego pożytku bo wcześniej ktoś napisał, że trzeba chronić 15 gatunków ptaków. Od kiedy to na Wiśle są lasy? Nurt Wisły biegnie po naszej stronie, w skutek czego następuje erozja brzegów. Wisła zabiera grunty rolników. Skarb Państwa musi wiedzieć ile ma wykupić, bo na papierze jest 4 ha a w rzeczywistości 1,86 ha. Zaczną się perturbacje, to nie jest takie proste. Mam prośbę do pani oraz do osób nas słuchających, żeby w końcu zaczęli coś robić w tej sprawie a nie tylko obiecywać. Niech nam zabezpieczą godne życie w Dolinie Dobrzykowsko-Iłowskiej.

Przewodniczący zaznaczył, że chyba trzeba będzie zorganizować protest, bo w chwili obecnej nic nie udaje się wywalczyć bez protestów. Powiedział, że postara się zapraszać osoby decyzyjne z Wód Polskich na następne sesje, może w końcu ktoś do nas przyjedzie.

**Do pkt. 3.**

Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy za okres od 28 grudnia 2018 r. do 6 lutego 2019 r. przedstawił wójt Jacek Kozłowski (materiał w załączeniu).

**Do pkt. 4.**

Pan radny Stanisław Szymański zawnioskował o obniżenie stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi rodzinom posiadającym Kartę Dużej Rodziny.

Pan radny Jacek Ambroziak złożył na ręce przewodniczącego interpelację dotyczącą odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych od mieszkańców gminy Słubice (materiał w załączeniu).

Pan radny Dariusz Woliński zawnioskował o:

* kompleksową kontrolę sieci hydrantowej, co ma związek z zabezpieczeniem przeciwpożarowym i wykryciem nielegalnego poboru wody z wodociągu;
* zrobienie drogi nr 291140W w Sadach (G39), długości 1795 m. Jest to jedna z najważniejszych dróg ewakuacyjnych. Jest możliwość pozyskania środków i funduszy na takie drogi. W chwili obecnej jest prawie nieprzejezdna i proszę o nawiezienie jej kruszywem. O to samo proszę na odcinku od drogi G39 do G5;
* poproszenie firmy Energa o zamontowanie w miejscowości Sady tzw. bociańców. W roku 2017 z powodu wichury platforma z gniazdem bocianów przechyliła się i została zdemontowana przez elektryków. W tej sprawie na początku roku 2018 rozmawiałem z poprzednim wójtem oraz wnioskowałem o to na sesjach Rady Gminy. Ponawiam tą sprawę, bo bociany wrócą w te strony i zaczną wić gniazda bezpośrednio na słupach skoro nie ma platform.

Pan radny Jacek Ambroziak zawnioskował o poprawę znaku drogowego w Zycku Polskim.

**Do pkt.5**

Informację o zabezpieczeniu przeciwpowodziowym w Gminie Słubice przedstawił podinspektor Jarosław Lenarcik (materiał w załączeniu) na początku obrad sesji.

**Do pkt. 6**

Sprawozdanie z działalności Komisji Planowania Gospodarczego, Infrastruktury, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Budżetu i Finansóww roku 2018 przedstawiła podinspektor Agata Gościniak. Ze względu na fakt, że komisje większość swoich spotkań odbywały wspólnie zrezygnowano z odczytania trzech pozostałych sprawozdań (materiały w załączeniu).

**Do pkt. 7**

Sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Gminę Słubice przedstawiła podinspektor Katarzyna Budzyńska (materiał w załączeniu).

Pan radny Waldemar Stańczak zapytał czy na obowiązkowe wyrównanie pensji nauczycieli trzymamy środki z zewnątrz?

Pani Katarzyna Budzyńska wyjaśniła, że środki na wyrównanie pensji pochodzą z budżetu gminy.

**Do pkt. 8**

Punkt 8 został zrealizowany na początku posiedzenia ze względu na obowiązki i ograniczony czas pana Dariusza Krzewickiego.

**Do pkt. 9 ppk. a**

Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Słubice na rok 2019 radni otrzymali przed sesją. Pani Henryka Bednarek – skarbnik gminy odczytała projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Słubice na rok 2019. Pytań i uwag nie zgłoszono. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr V.31.2019 w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Słubice na rok 2019 wraz z imiennym rejestrem głosowań stanowi załącznik do protokołu.

**Do pkt. 9 ppk. b**

Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Słubicach przedstawił obecnym przewodniczący obrad. Przewodniczący zapytał czy radni mają jakieś pytania bądź uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Pytań i uwag nie zgłoszono. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr V.32.2019 w sprawie nadania nazwy ulicy w Słubicach wraz z imiennym rejestrem głosowań stanowi załącznik do protokołu.

**Do pkt. 9 ppk. c**

Projekt uchwały w sprawie ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych przedstawiła obecnym podinspektor Martyna Czarnecka. Przewodniczący zapytał czy radni mają jakieś pytania bądź uwagi do przedstawionego projektu uchwały?

Pytań i uwag nie zgłoszono. Uchwała została podjęta stosunkiem głosów 14 za i 1 wstrzymujący się.

Uchwała Nr V.33.2019 w sprawie ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych wraz z imiennym rejestrem głosowań stanowi załącznik do protokołu.

**Do pkt. 9 ppk.d**

Projekt uchwały w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Słubice został odczytany przez podinspektor Agatę Gościniak. Projekt uchwały został szczegółowo omówiony na wspólnym posiedzeniu komisji 30 stycznia br. przez autorkę panią Alicję Pejtę-Jaworską. Przewodniczący zaznaczył, że w momencie gdy była możliwość zgłaszania uwag do projektu nikt się tym nie interesował. Radni nie mieli uwag ani zapytań do projektu. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr V.34.2019 w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Słubice wraz z imiennym rejestrem głosowań stanowi załącznik do protokołu.

**Do pkt. 9 ppk. e**

Przewodniczący obrad zapoznał obecnych z projektem uchwały w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów i członków rad sołeckich na terenie gminy Słubice. Pytań i uwag nie zgłoszono. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr V.35.2019 w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów i członków rad sołeckich na terenie gminy Słubice wraz z imiennym rejestrem głosowań stanowi załącznik do protokołu.

**Do pkt. 10.**

Odpowiedzi na zapytania i interpelacje udzielił wójt gminy – Jacek Kozłowski:

* uważam, że posiadając Kartę Dużej Rodziny powinienem płacić 100% i to nie że względu na wysokość zarobków. Mam gorącą prośbę o danie nam czasu by te wszystkie sprawy związane z gospodarką odpadami komunalnymi i podatkami uporządkować i dopiero później zastanowić się komu i jakie można przyznać ulgi.
* chcę przypomnieć, że w ostatnim sprawozdaniu brakowało nam w deklaracjach opłaty za gospodarowanie odpadami 900 osób co daje nam 160 000,00 zł rocznie. Jak uporządkujemy sprawy rzetelnego płacenia przez wszystkich to już będzie taniej. Pragnę przypomnieć, że to nie jest cena ustalana przez samorząd tylko wynika to z kwoty jaką firma poda w przetargu. Dzielimy ją potem przez ilość osób zgłoszonych w deklaracjach i wychodzi nam konkretna kwota. To nie jest kwota wymyślona przez wójta i radnych co powtarzałem i powtarzam po raz kolejny. Chciałbym, żeby zostało to szeroko przedyskutowane na komisjach. Zwracam uwagę także na fakt, że w przypadku niepłacenia podatków po prostu tych pieniędzy nie ma, ale w przypadku odpadów my musimy zapłacić co miesiąc fakturę firmie, bo mamy podpisaną umowę. Korzystamy z usług firmy, która podała najniższą cenę. Nie bardzo podoba mi się pomysł obniżek opłaty. Najpierw musimy uporządkować pewne sprawy. Mam trochę inny pomysł, żeby obniżyć koszty zagospodarowania odpadami. Musimy policzyć czy się to nam opłaca i do końca roku podjąć decyzję czy wchodzimy we współpracę. Pozwólcie, że zaczniemy nad tym pracować, bo nie uda się tego przeprowadzić w miesiąc. Chcąc cokolwiek zmienić to musimy zmienić uchwałę Rady Gminy podjętą 28 grudnia ubiegłego roku w sprawie wysokości stawek. To nie jest takie proste. Nie do końca mi się ten pomysł podoba.
* odpowiedź na interpelację pana Jacka Ambroziaka prześlemy na piśmie.
* na komisji omówiliśmy temat sprawdzenia hydrantów i linii wodociągowej. Ten temat zostanie załatwiony, ale wiosną.
* droga G39 - rozeznamy się w temacie pozyskania środków z centrum zarządzania kryzysowego od wojewody, bo kilka dróg u nas jest takich które się do tego naboru kwalifikują.
* nawiezienie drogi - dojedziemy na miejsce i zobaczymy co tam jest konieczne do zrobienia.
* platformy pod gniazda bocianie zgłosimy do Energii.

**Do pkt. 11.**

Przewodniczący obrad zwrócił się do radnych z zapytaniem, czy zapoznali się z treścią protokołu z IV Sesji Rady Gminy. Zapytał też, czy są uwagi i zapytania do tego protokołu. Uwag i zapytań nie zgłoszono.

Protokół w wyniku jawnego głosowania został przyjęty przez Radę jednogłośnie.

**Do pkt. 12.**

Wójt podziękował obecnemu na sesji panu Markowi Boglowi za interwencję strażaków w miejscowości Juliszew dotyczącą drzewa pochylonego nad linią energetyczną. Kolejne dwa drzewa pochylone nad linią energetyczną zostały zgłoszone do zakładu energetycznego i też szybko usunięte.

Wójt podziękował sołtysom za uporządkowanie tablic sołeckich. Gorąca prośba do sołtysów by po sesji odebrali materiały od podinspektor Martyny Czarneckiej.

Wracając do spraw sportowych pragnę państwa poinformować, że moje prywatne sprawy dotyczące mieszkańców zostawiam w domu. W pracy staram się wszystko oceniać merytorycznie i moje prywatne sprawy z sąsiadami w żaden sposób nie wpływa na ocenę pracy urzędu a w tym konkretnym przypadku na ocenę dysponowania środkami budżetu.

Pragnę się odnieść niestety do spraw, których nie lubię a muszę poruszać a mianowicie do tzw. pomysłów. Od ostatniej sesji żaden z państwa radnych nie przyszedł do mnie z jakimkolwiek pomysłem. To w kwestii rewelacji jakie to Państwo macie świetne pomysły tylko pan wójt nie chce słuchać. Nie przypominam sobie, by przynajmniej od ostatniej sesji ktoś u mnie z radnych był z pomysłem. To tak w kwestii urzędowania pana wójta.

Pani Małgorzata Cichosz - sołtys sołectwa Wiączemin Polski zapytała o możliwość wprowadzenia kolejnego języka (niemieckiego) w szkole podstawowej oraz o rejonizację przedszkola?

Pan Michał Ryfa - sołtys sołectwa Zyck Nowy-Leonów zgłosił szerokość pasa drogowego drogi w Leonowie do hotelu “Kawallo”: najbliższe drzewo rośnie 40 cm od skraju drogi. Droga gminna do Juliszewa (granica Leonowa i Juliszewa) przy nowo budowanej stacji uzdatniania wody w Alfonsowie - jej stan jest tragiczny ludzie jeżdżą po polach.

Pan Henryk Kordalewski - sołtys sołectwa Piotrkówek podziękował pani radnej powiatowej za interwencję w sprawie drogi powiatowej w Piotrkówku, choć zaznaczył, że tłucznia na poboczach jest mało nawiezione. Zgłosił, że na granicy gminy Słubice i Iłów nurt rzeki jest bardzo blisko brzegów i wału.

Pan radny Dariusz Woliński podziękował pracownikom GOPSu - panu kierownikowi Jackowi Lasce i pani Renacie Janiszewskiej za udzieloną mu pomoc.

Kilka lat temu została zrobiona dokumentacja na 7 lamp oświetleniowych przy drodze nr 6915 W w Juliszewie, dalej jak kończy się polbruk. Z niewiadomych dla mnie przyczyn nie ma tam lamp, chodzi o 3 lampy, które by oświetlały odcinek do przystanku autobusowego.

Radny poprosił o zorganizowanie dwukrotnie ćwiczeń dla jednostek OSP z terenu gminy przy udziale Państwowej Straży Pożarnej.

Radny zawnioskował o wymianę wnętrza tablic sołeckich na miękkie płyty, bo w chwili obecnej trudno jest tam cokolwiek wbić.

Pani Kazimiera Janiszewska - sołtys sołectwa Słubice zapytała dlaczego jako sołtys nic nie wie o nowej ulicy w Słubicach? Pani sołtys zapytała kto przyznawał ordery matkom żołnierzy, bo zadzwoniła do mnie matka czterech żołnierzy, która nie dostała takiego odznaczenia? Czy już wiadomo kiedy będzie zakładane oświetlenie ? W Słubicach wystarczy 10 lamp: na ul. Sannickiej, ul. Zielonej, ul. Polnej. Byłam pewna, że te miejsca są wpisane w listę a jak ostatnio sprawdzałam u pana Lenarcika to ich nie ma. Jest tylko ul. Górna. Czy w tamtym miejscu przed montażem oświetlenia właściciel ma usunąć rosnące trzy wierzby?

Pani Elżbieta Machała - sołtys sołectwa Budy poprosiła o złożenie przez radną powiatową interpelacji o pozyskanie funduszy na drogę w Budach, bo jej stan jest katastrofalny. Jakie są kryteria przyznawania pomocy żywnościowej mieszkańcom? W jaki sposób mieszkańcy się o tym dowiedzą? Zaproponowała by zorganizować zajęcia sportowe i zaprosić na nie mistrzów i olimpijczyków.

Pani radna Teresa Sitkiewicz zgłosiła nierównomiernie zapalają się lampy oświetleniowe w Grzybowie. Pani radna zaproponowała by przy okazji rozdawania nakazów wystosować pismo do mieszkańców, aby terminowo wpłacali należności do gminy.

Pani radna Katarzyna Milczarek zapytała czy jest jakaś możliwość zmuszenia właściciela do uporządkowania żywopłotu, który wrasta w drogę i utrudnia ruch samochodów?

Pani radna Krystyna Wojtalewicz zapytała co dzieje się w sprawie ścieżki rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej 575 w Studzieńcu?

Pan radny Waldemar Stańczak zapytał skarbnik o przesunięcie środków na dopłaty do wynagrodzeń nauczycieli?

Pani skarbnik odpowiedziała, że mamy na ten cel własne środki zabezpieczone.

Pan radny Jacek Domżałowicz zapytał czy gmina chce skorzystać z programu o którym mówiła radna powiatu dotyczącego dofinansowania stołówek?

Pan radny Marek Bogiel zapytał o modernizację drogi wojewódzkiej 575 w Słubicach?

Pan Damian Krysztofiak – przewodniczący związku NSZZ RI "Solidarność"  w gminie Słubice: “Witam wszystkich serdecznie! Miło jest wszystkich widzieć w nowym roku. Zostałem zobligowany do podjęcia czterech problemów mieszkańców. Pierwszy to jest długość działania biblioteki tj. do której ona działa. Idzie teraz sezon letni, za biblioteką mamy plac rekreacji dla dzieci, a biblioteka jest zamykana o 17:00. Moim zdaniem można ten czas wydłużyć, tym bardziej, że jest to biblioteka miejska, do dłuższych godzin poobiednich. Wiele osób pracuje poza gminą ,dojeżdża i chciałaby skorzystać z biblioteki a nie ma możliwości.

Druga sprawa to przedszkole, które jest czynne od 7:00, a są mamy, które również dojeżdżają do pracy na 7:00 i nie są w stanie zostawić swoich dzieci w przedszkolu. Czy można zrobić coś, by przedszkole było czynne od 6:30?

Trzecie pytanie: zostałem poproszony o zadanie pytania dotyczącego ronda na Wymyślu, bo chodzą słuchy, że są plany, żeby zmienić rondo na wysepki z czego mieszkańcy nie są zadowoleni i prosiłbym o odniesienie się do tej kwestii.

Ostatnia sprawa: najmniej przyjemna, ale też zostałem do tego zobligowany, odnośnie opłat za nieczystości, które są w naszej gminie. Panie wójcie, nie wiem, czy państwo się zapoznali z opisem przedmiotu zamówienia publicznego oraz umową? Chylę czoła przed osobą, która to stworzyła, bo dawno tak dobrego pisma nie czytałem, prawnie zabezpiecza naszą gminę, tam mamy powiedziane wyraźnie, mamy wyszczególnione jak firma powinna, która przystąpiła do przetargu, zorganizować odbiór naszych nieczystości. Jest to w ogóle sprzeczne z tym co jest w zamówieniu publicznym. Czyli jak wszyscy tu siedzą i jak wszyscy pamiętają zeszły rok i obecny rok to nic się nie zmieniło. Ja dostałem dwa worki, dostałem harmonogram odbioru odpadów na cały rok, gdzie jest odbiór łączny a w przedmiocie zamówienia publicznego jest zapisane a było to pisane pod nową ustawę z której minister się wycofał, co fakt faktem. Dlatego segregacja miała być w worki ponazywane i kolorystyczne czyli szkło, metale i odpady bio… Co ważne w odpady bio wchodzą odpady zielone, a mamy zimie i my za to płacimy. Kto teraz ścina trawę? Zresztą inaczej: mieszkamy na terenie wiejskim: trawę dam zwierzynie, żeby zjadła a nie włoże jej w worek. Większość naszych rolników zrobi podobnie. Do tego lecimy dalej, panie wójcie. Nie wiem czy dobrze przeczytałem, bo odnosząc się do tego co przeczytałem w Internecie firma wygrała przetarg za 606 000,00 zł a mieszkańców mamy 3703. Po szybkiej reasumacji daje nam to kwotę ponad 13 złotych a nie 15. Tak było zadeklarowane w zamówieniu publicznym na stronie internetowej: liczba mieszkańców 3703. Dokładnie tak jest napisane. Do tego podpowiem państwu więcej: znalazłem art. 5 w umowie ust.1 ppkt. 1, 2 i 5 oraz ust. 2 mówią wyraźnie, że mamy prawo renegocjować umowę z firmą, jeżeli nie wywiązuje się z wytycznych zawartych w umowie. W tej chwili zostały zerwane jakiekolwiek … Inaczej: firma nie stosuje się do opisu przedmiotu zamówienia ani do umowy, czyli w tym momencie biorąc pod uwagę tylko styczeń: nie dostaliśmy pełnego harmonogramu. Gdzie też mnie zdziwiło, że pan wójt teraz ogłasza, że będzie zbiórka rzeczy elektronicznych, gabarytowych, gdzie w opisie zamówienia jest wyraźnie wyszczególnione, że to firma ma informować na początku roku o całym harmonogramie zbiórki oraz ma to być na jej stronie internetowej. Nie ma tego. Harmonogram jest ze starego cyklu bez wyszczególnienia, kiedy będą odbierane poszczególne kolory odpadów. Nie wiem czy pan wójt mnie rozumie mniej więcej do czego dążę. Zostało wszystko po staremu. Jeżeli zostało po staremu to firma nie stosuje się do wytycznych, które zostały ujęte w tym przetargu. Albo należy porozmawiać z firmą, żeby zeszła do stawek nie 8 zł ale 10 zł, bo wiadomo, że wszystko poszło w górę, albo niech się dostosuje do tych wymogów, na które podpisała umowę. Niech za 15 złotych dostarczy nie worki, bo to jest kuriozum, żeby papier ładować w worki plastikowe, tylko niech dostarczy pojemniki i niech stosują również do tej wytycznej, która jest w opisie, że jeżeli są osoby, które nie segregują odpadów to mają obowiązek myć cyklicznie co jakiś czas. Do tej pory tego nie było. Ja po zapoznaniu się z tą lekturą byłem bardzo zdziwiony i bardzo mile zaskoczony. Daje nam to pewne możliwości manewrowania… inaczej: rozmawiania z tą firmą z trochę innego pułapu. Ja troszkę podpowiedziałem panu wójtowi, mam nadzieję, że coś państwo radni z tym zrobicie. Dziękuję uprzejmie.”

Pan Mirosław Budka zapytał czy to prawda, że kiedyś miała być prowadzona linia gazowa aż do Iłowa? Nitka ta miała prowadzić od Gąbina przez Sanniki i Slubice do Iłowa. Pan Budka zapytał czy za poprzedniej kadencji rady były rozmowy w tej sprawie z włodarzami sąsiednich gmin? Czy obecna rada będzie dążyć do tego by za ileś lat ten gaz doprowadzić do nas? Pan Budka podziękował za zorganizowanie zbiórki WOŚP. Nawiązał do wydawanego przez gminę biuletynu, w którym były cztery rzeczy: kościół, wójt, szkoła i straż. Zauważył, że treści zawarte w nim dotyczyły przyszłości a nie było tam nic o planach i przyszłości. Zaznaczył, że wg niego informacje z Urzędu powinny być zawarte tak jak kiedyś w “Wieściach z nad Wisły” a przede wszystkim na bieżąco w Internecie.

Pan Bogdan Ryfa - sołtys sołectwa Wymyśla Polskiego powiedział, że większość mieszkańców jest zadowolona z faktu budowy ronda, bo spowoduje to konieczność zmniejszenia prędkości i zwiększy to bezpieczeństwo. Nie słyszał o pismach - protestach w tej sprawie.

Przewodniczący obrad przeczytał informację Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Płocku (kserokopia w załączeniu). W związku z różnymi pogłoskami dotyczącymi wysokości opłat i podatków przewodniczący rady odczytał zadłużenie w opłacie za wodę i ścieki oraz w łącznych zobowiązaniach rolnych stan na dzień 31.12.2018 r. w podziale na sołectwa (materiał w załączeniu). Przewodniczący obrad powiedział, że łączne zadłużenie wynosi w przypadku opłat za wodę 96 000,00 zł, a podatku rolnego 152 000,00 zł. Na następną sesję zostanie przygotowany stan zadłużenia w opłacie za gospodarowanie odpadami. Przewodniczący podkreślił, że taki stan rada zastała i zrobi wszystko co możliwe by zmniejszyć zadłużenie, dotrzeć do osób niepłacących. Zaznaczył, że pracownicy w Urzędzie przykładają się do swojej pracy i szukają rozwiązań tych problemów. Poinformował także, że do niego nie trafiła żadna uwaga czy skarga dotycząca działania firmy odbierającej odpady. Prosimy o przekazywanie takich spraw bezpośrednio do pani podinspektor. Z tego co wiem, największy problem to znalezienie tych brakujących osób z deklaracji. Nie wiem ilu lat to zadłużenie dotyczy. Jest część społeczeństwa, która lekceważy sobie swoje zobowiązania a my musimy mieć w budżecie środki na wszystko. Proszę od radnych nie wymagać, by w ciągu 3 miesięcy zmienili coś czego inni nie zrobili przez lata.

Pan radny Dariusz Woliński powiedział, że zadłużenie nie jest efektem poprzedniej kadencji gminy ale jeszcze wcześniejszych. Powielają się tu nazwiska to są te same osoby, które uważają, że nie muszą oddawać odpadów, nie muszą płacić podatków czy za wodę.

Odpowiedzi udzielił wójt gminy – Jacek Kozłowski:

* zaległości dotyczą kilku lat. Są osoby, które nie płacą od ośmiu lat a przykre jest to, że ich status społeczny pozwala na to by płacili. Inną sprawą są osoby, które mają trudną sytuację materialną i te osoby przychodzą, systematycznie coś wpłacają. To co mogą to wpłacają nawet w trudnym okresie zimowym, martwym, gdzie nie mogą sezonowo dorobić.
* zmiana języka rosyjskiego na niemiecki była już poruszana kilka lat temu. Z tego co wiem inicjatorami byli panowie Stańczak i Domżałowicz. Były w tej sprawie przeprowadzone ankiety wśród rodziców. Zrobione to było za późno i nie było wtedy możliwości wprowadzenia zmian. Jestem po wstępnych rozmowach z panią dyrektor, po feriach będą one kontynuowane. Problemem będzie pozyskanie nauczyciela, który takie zajęcia chciałby poprowadzić.
* o oświetleniu ulicznym już wielokrotnie mówiłem: w kwestii dokumentacji i listy życzeń. Umowa na oświetlenie ulic została podpisana na okres do końca maja. Zostanie zrobione rozeznanie z sołtysami i mieszkańcami odnośnie tych lamp. Do maja proszę nie spodziewać się nowych punktów. Zmieniła się trochę koncepcja oświetlenia naszej gminy, która w perspektywie długiej będzie nas dużo mniej kosztowała.
* na walnych posiedzeniach zarządów straży rozmawialiśmy na temat ćwiczeń. Jestem na tak, rozmawialiśmy już jak by to miało wyglądać, powiedziałem także swoje uwagi pozytywne i negatywne.
* tablice sołeckie są wyposażone z tego co pamiętam w płytę OSB. Wyposażymy je w jakiś miękki materiał. Postaramy się na wiosnę je odświeżyć.
* nazwa ulicy to sprawa bardzo szybko załatwiona, bo zależało na meldunku jednemu z mieszkańców. Jest to odcinek za ul. Szkolną z 3 posesjami. Mamy kolejne zgłoszenie dotyczące nazwy ulicy, gdzie mieszkańcy chcą nieodpłatnie przekazać nam działki pod ulicę.
* produkty żywnościowe wydawane przez GOPS: otrzymują je osoby typowane przez GOPS, które kwalifikują się ze względu na dochody i to GOPS informuje te osoby o możliwości odebrana żywności. Taki odbiór był prowadzony wczoraj, dzisiaj i będzie jeszcze jutro.
* w kwestii sportu powiem, że będziemy starali się organizować szeroką formę współpracy. Bardzo często problemem jest dowóz dzieci np. na jakąś imprezę.
* co do lamp na Grzybowie: możliwe, że część z nich przypisana jest do jednego sterownika a druga do innego i to powodu różnice w czasie działania. Zmienić czas działania można o całą godzinę a nie np. o pół, bo zależy to od zapisanych wschodów i zachodów słońca. Docelowo myślałem o montażu czujników zmierzchu.
* odnośnie żywopłotu rosnącego prawie w asfalcie: po pierwsze, jeśli jest to w pasie drogowym to my sami możemy to przyciąć, jeśli nie to porozmawiamy z właścicielem posesji, żeby to uporządkował. Nie jest to jedyne miejsce z takim problemem. Podobnie jest na Rybakach, jak krzewy będą miały liście to zacznie to utrudniać poruszanie i stworzy to zagrożenie.
* sprawa ścieżki rowerowej w Studzieńcu jest realizowana na bieżąco. Jestem po rozmowach z nowym kierownikiem Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Będzie zorganizowana narada techniczna tu na miejscu i to samo dotyczy przejścia dla pieszych w miejscowości Słubice i modernizacji drogi wojewódzkiej 575. Sprawa ta była przez protesty odłożona, ale udało się to ponowić. Jestem też po rozmowach z podmiotem, który protestował, udało się nam pewne rozwiązania znaleźć. Prowadzę także rozmowy by przebudowa drogi wojewódzkiej nie kończyła się na wysokości połowy boiska, ale była dłuższa do zjazdu na Jamno. Udało mu się wynegocjować coś więcej, niespodzianki zawsze są miłe.
* rondo w Wymyślu Polskim: jeden z mieszkańców składał do wojewody protesty, ale temat jest zamknięty i rondo powstanie. Cała procedura i machina ruszyła.
* wczoraj pochylaliśmy się nad projektem dotyczącym dofinansowania do stołówek szkolnych, monitrujemy tą sprawę na bieżąco. Oprócz tego staramy się pozyskać środki na doposażenie przedszkola i dostosowanie go do osób niepełnosprawnych. Tu jest szybszy termin składania wniosków. Na bieżąco monitorujemy możliwości pozyskiwania środków z zewnątrz.
* długość działania biblioteki była już sprawą poruszaną podczas rozmów i kwestia jest albo zmiany godzin działania, by w niektóre dni biblioteka była później otwierana i dłużej czynna, albo drugie rozwiązanie kosztowniejsze: wydłużenie czasu pracy pracowników. Jestem po wstępnych rozmowach z panem dyrektorem.
* wcześniejsze otwarcie przedszkola było już zgłaszane przez radnego Stańczaka na jednej z sesji. Myśleliśmy nad tym już wcześniej.
* kolorowe worki mają być dostarczone mieszkańcom teraz, bo wcześniej z przyczyn technicznych firma nie miała odpowiednich worków. Dla mnie ważniejsze jest to by worki były odebrane od mieszkańców. Do konkretnych kolorów worków rzeczywiście obliguje nas prawo. Problemem na dzień dzisiejszy dla mnie jest to, że w niektórych miejscach odpady nie zostały odebrane. Pani podinspektor na bieżąco to monitoruje i wyjaśnia zgłoszenia mieszkańców. Tak było np. w Grzybowie, nie było tam odbioru a po naszych interwencjach zostały odebrane. W jednym przypadku duży samochód nie był w stanie podjechać ze względu na stan, drogi ale na następny dzień podjechał tam mniejszy samochód.
* dzieląc kwotę z przetargu, którą podała firma przez ilość osób rzeczywiście nie wychodzi 15 złotych. Trzeba doliczyć jeszcze koszty administracyjne: pensję pracownika, koszt obsługi systemu informatycznego do księgowania, które wcale nie są tanie. Harmonogramy odbioru odpadów zostały przesłane do mieszkańców razem z zawiadomieniem o zmianie stawki. Wiem, że niektórzy mieszkańcy nie otrzymali harmonogramów i wiem dlaczego tak się stało. Sytuacja zostanie wyjaśniona i każdy dostanie harmonogram. Mieszkańców informujemy o odbiorach także poprzez umieszczanie informacji na stronie i informacje przekazywane sołtysom. Przypominam sołtysom o odbiorze dokumentów u pani Czarneckiej w pokoju nr 11.
* popiół: mamy dostarczony specjalny kontener na PSZOKu tylko i wyłącznie na popiół. Jeśli ktoś nie mieści się z popiołem w pojemnik to bardzo proszę przywozić go na PSZOK. Jeśli obok pojemnika wystawicie jakiś mały worek z popiołem to firma go odbierze, jednak nie odbierze 20 takich worków. Była prośba od firmy by popiołu w pojemnikach nie zalewać wodą, bo one pękają.
* linia gazowa to trudny temat i wg mnie nierealny. Z mojej wiedzy wynika, że linia utknęła gdzieś w okolicach Szczawina. Rozmawiałem z panią wójt, firma, która prowadzi taką działalność dystrybucji gazu nie jest zainteresowana przejściem przez Sanniki, bo zaludnienie, skupisko ludzi jest mówiąc kolokwialnie luźne i nie jest to opłacalne dla firmy.
* na bieżąco na stronie internetowej gminy i BIP Urzędu są umieszczane informacje z działalności rady i urzędu. Na stronach są także zamieszczone informacje dotyczące studium i planów zagospodarowania przestrzennego.

Pan Damian Krysztofiak, cytuję: “Chciałem się odnieść do tego co pan powiedział. Z całym szacunkiem panie wójcie, ale odsyłam do lektury, bo generujemy sobie tylko dodatkowe koszta. Tam wszystko jest opisane, jest bardzo jasno stworzone i jest opisane, że jest to po stronie firmy. A odnośnie tych wyliczeń, które zrobiłem to wychodzi około 5 tysięcy miesięcznie, czyli 60 tysięcy rocznie, czyli wątpię, żeby program tyle kosztował i osoba, która to obsługuje. Chyba, że zatrudniamy dodatkową osobę, czyli jedną osobę w gminie i dodatkową osobę. Ale o tym nie wiem…”

Wójt odpowiedział, że jest zatrudniony pracownik, który się zajmuje tymi sprawami. Koszty obsługi są znaczne, bo ostatnio płaciliśmy ponad 1400 złotych tylko za to, by z systemu wyszły zawiadomienia do mieszkańców o zmianie stawki za odpady. Aktualizacja programu to duży koszt.

Pan Damian Krysztofiak, cytuję: “Ja to rozumiem, panie wójcie, ale ja wam daję otwartą furtkę do negocjacji, żeby wam obniżyć stawkę wywozu śmieci. Dlaczego? Dlatego, że się wszyscy obawiają jednej rzeczy: jeśli teraz za to samo co mieliśmy w zeszłym roku mamy płacić dwukrotnie więcej to w przyszłym roku zapłacimy nie 15 zł tylko 30.”

Wójt odpowiedział, że opłata wynika z pewnych spraw takich jak: cena firmy, na którą składają się także ceny energii, paliwa, zmniejszenia limitów dla firm wywożących odpady, zwiększenia opłaty marszałkowskiej za odpady itp. To jest złożony problem. Myślę, że ta opłata będzie systematycznie szła w górę i my możemy o tym dyskutować. Nie koniecznie mamy na to realny wpływ. Pragnę Państwa poinformować, że w polskim parlamencie trwają pracę nad tym, by samorządy mogły z własnego budżetu do tego dopłacać.

Pan Damian Krysztofiak, cytuję: “Jeśli jeszcz mogę…”

Pan Michał Ryfa - sołtys sołectwa Zyck Nowy-Leonów zapytał kto tu prowadzi sesję pan przewodniczący, czy pan Damian i kiedy się skończy sesja?

Przewodniczący obrad powiedział, że jeśli ktoś chce opuścić obrady to nie ma do tego przeszkód. Są pytania i muszą być odpowiedzi. Czy pan Damian ma jeszcze pytania?

Pan Damian Krysztofiak nie miał więcej pytań.

**Do pkt. 13.**

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że porządek obrad V Sesji Rady Gminy w dniu 7 lutego 2019 r. został wyczerpany. Podziękował Wysokiej Radzie i zaproszonym gościom za uczestnictwo w obradach, po czym je zamknął.

Protokołowała Przewodniczący Rady Gminy

Agata Gościniak Sławomir Zenon Januszewski